



Ks. JANUSZ SZULIST

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

szulist@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0002-0410-0565

MORALNOŚĆ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ W NAUCZANIU BENEDYKTA XVI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2025.020>

Streszczenie

Artykuł prezentuje specyfikę moralności w działalności gospodarczej na podstawie nauczania Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Punktem wyjścia jest określenie człowieka jako istoty gospodarującej, obdarowanej przez Boga w akcie stwórczym rozumem i wolną wolą. Wszelka działalność gospodarcza zgodna z zasadami nauki objawionej jest kontynuowaniem stworzenia świata. Doświadczanie na coraz większą skalę własnego człowieczeństwa przy jednoczesnej humanizacji relacji ma miejsce wobec Trójjedynego Boga. Koncepcja „nowego człowieka” jako wyższej jakości bytowania wynika z przestrzegania przykazania miłości Boga i bliźniego, służąc jednocześnie rozwiązywaniu współczesnych kwestii społecznych. Koncepcja integralnego rozwoju jest wpisana w dynamikę procesów gospodarczych, które posiadają cechę policentryczności, kulturowości oraz współzależności ekonomii i polityki. Redukowanie rozwoju tylko do postępu technologicznego jest wyrazem materialistycznej interpretacji rzeczywistości, odbierającej duchowy charakter bytowi osobowemu. Benedykt XVI ma świadomość tego, iż współczesna gospodarka przekracza granice pojedynczych państw. Istnieje więc konieczność skutecznej władzy na szczeblu międzynarodowym,

regulującej stosunki między państwami przy zastosowaniu pryncypiów katolickiej nauki społecznej. Budowanie pokoju w świecie jest równoznaczne z przewyciężaniem niesprawiedliwości, marginalizacji oraz bezrobocia. Ważną kwestią jest również rozwiązanie problemu migracyjnego. Materiał źródłowy tekstu stanowi nauczanie Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.

Słowa kluczowe: osoba, postęp, rozwój, stosunki międzynarodowe, dobro wspólne, praca, migracja

*MORALITY OF ENTERPRISE
IN POPE BENEDICT XVI'S TEACHING*

Abstract

The paper presents the characteristics of morality in economic activity based on the teaching of Joseph Ratzinger/Benedict XVI. The starting point is the definition of the human being as an economic entity, endowed by God with reason and free will in the act of creation. All economic activity in accordance with the principles of revealed science is further development of the creation of the world. The experience of one's own humanity on an ever-increasing scale, accompanied by the humanisation of relationships, takes place in relation to the Triune God. The concept of the 'new man' as a higher quality of existence results from observing the commandment to love God and one's neighbour, while at the same time serving to resolve contemporary social issues. The concept of integral development is embedded in the dynamics of economic processes, which are characterised by polycentricity, cultural diversity and the interdependence of economics and politics. Reducing development solely to technological progress is an expression of a materialistic interpretation of reality, which deprives personal existence of its spiritual character. Benedict XVI is aware that the modern economy transcends the borders of individual countries. Hence, there is a need for effective authority at the international level to regulate relations between countries using the principles of the Catholic social teaching. Peace-building in the world is synonymous with overcoming injustice, marginalisation and unemployment. Another important issue is the solution to the problem of migration. The source material for the paper is the teaching of Joseph Ratzinger/Pope Benedict XVI.

Keywords: person, progress, development, international relations, common good, work, migration

Moralność w działalności gospodarczej jest nieodłącznie związana z człowiekiem, gdyż to on zarządza dobrami materialnymi. Zaangażowanie ludzkie w przemianę rzeczywistości stworzonej, jak też wysiłki podejmowane na poczet zwiększenia są przyporządkowane dobru wspólnemu jako kategorii personalistycznej¹. Każda zatem działalność człowieka czerpie uzasadnienie z realizacji ścieżki integralnego rozwoju, właściwej personalizmowi. Ów humanizujący aspekt gospodarki opisano w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*. Zgodnie z tekstem soborowym respektowanie zasad moralnych jest kluczowe dla wszelkich form gospodarowania: „[...] działalność gospodarcza zgodna z właściwymi jej metodami i prawami, w granicach porządku moralnego, winna być prowadzona w ten sposób, aby był realizowany zamysł Boga dotyczący człowieka”². Benedykt XVI analizując zagadnienie ludzkiej działalności w świecie, odnosi się także do gospodarki. W tekstach papieskich trudno znaleźć refleksję właściwą naukom ekonomicznym czy też zarządzaniu. Z całą pewnością jednak w spektrum zainteresowania papieża znajduje się człowiek funkcjonujący współcześnie, poddawany różnego rodzaju trendom kulturowym, systemom ekonomicznym, które determinują codzienność ku coraz wyższym formom rozwojowym³. Wymownym przykładem takiej refleksji jest encyklika *Caritas in veritate*. Pewne sugestie co bieżącej sytuacji gospodarczej znajdują się również w wypowiedziach papieskich zamieszczonych na łamach „L’Osservatore Romano”. Przedmiotem analiz w niniejszym artykule będzie wskazanie kluczowych kryteriów oceny działalności gospodarczej człowieka z uwzględnieniem również kontekstu stosunków międzynarodowych. W pierwszej kolejności zostanie zaprezentowany człowiek jako istota gospodarująca. Następnie będzie ukazana integralność jako termin szerszy od postępu. Wreszcie w dobie globalizacji nie sposób pominąć znaczenia zależności międzynarodowych.

CZŁOWIEK ISTOTĄ GOSPODARUJĄCĄ

Naturalne zdolności człowieka umożliwiają gospodarowanie dobrami ziemskimi. Kształtowanie rzeczywistości ziemskiej, gdzie sytuowane są produkcja i wymiana dóbr, winno dokonywać się według zasady miłości w prawdzie będącej podstawą dla ludzkiego porządku w świecie⁴. Benedykt XVI wskazaną powyżej zasadę łączy z działaniem człowieka z poziomu władzy rozumu i wiary. „Jedynie

¹ Por. KDK 26.

² Tamże, 64.

³ Por. T. Bertone, *Człowiek drogą Kościoła*, OR 7–8/2007, s. 54.

⁴ Por. CV 34–35; tenże, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, OR 6/2008, s. 35; tenże, *Przesłanie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”*, OR 1/2011, s. 30.

dzięki miłości, oświeconej światłem rozumu i wiary, możliwe jest osiągnięcie celów rozwoju bardziej godnych człowieka i go afirmujących. Podziału dóbr i zasobów, umożliwiających autentyczny rozwój, nie zapewni sam postęp techniczny i oparte na korzyściach relacje, lecz potencjał miłości zwyciężającej zło dobrem (por. Rz 12,21) i otwierającej na wzajemność w kwestii sumień i wolności⁵. Gospodarowanie, które pielęgnuje autonomię sumienia ukierunkowanego na prawdę, służy poszerzeniu nie tyle wolności negatywnej, co świadomej woli współdziałania na poczet coraz wyższych dóbr. W tym sensie wyraża się praktyczna prawda, która umożliwia doświadczenie wolności jednoczącej, a nie przyporządkowanej generowaniu coraz głębszych podziałów społecznych – posiadających jedyne uzasadnienie w skrajnie liberalnej ideologii⁶. Benedykt XVI stoi w ogóle na stanowisku, iż zadaniem Kościoła jest głoszenie nauki społecznej, co odpowiada ewangelicznej zasadzie, iż „prawda wyzwala”, umacniając jedność i solidarność⁷.

Autorzy *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wskazują na biblijno-antropologiczne podstawy ekonomii, odnosząc się do różnych form pozyskiwania, wymiany dóbr materialnych, w aspekcie których jest omawiane zagadnienie ubóstwa i bogactwa jako kategorii będących składowymi porządku społecznego⁸. Karol Wojtyła podobnie – w książce pt. *Katolicka etyka społeczna* – dokonuje pogłębionej analizy przesłanek etycznych/doktrynalnych w odniesieniu do własności jako fundamentalnego zagadnienia w ekonomii. Zgodnie z zapisem Księgi Rodzaju Bóg stworzył świat, przekazawszy później ludziom władzę nad swoim dziełem. Owa pierwotna własność przypisana Stwórcy i wtórne posiadanie dóbr przypisane człowiekowi (czy też całemu rodzajowi ludzkiemu) sugeruje, iż wszelkie działanie na ziemi jest wpisane w hierarchię celów, na której szczycie znajduje się Bóg⁹. Osoba jest zdolna ze swej natury do poznawania tego przyporządkowania celowościowego. W ten sposób znajduje potwierdzenie uwaga Hansa Ursa von Balthasara, iż w świecie występują wprawdzie cele świeckie i religijne – wraz

⁵ CV 9.

⁶ Por. Benedykt XVI, *Życie gospodarcze to działalność prowadzona „przez” ludzi i „dla” ludzi*, OR 7/2010, s. 40; tenże, *Bądźcie promotorami współpracy, solidarności i humanizmu*, OR 5/2011, s. 18; J. Gocko, *Nauka społeczna Kościoła wobec zasad liberalizmu gospodarczego*, „Seminare”, 1994, 10, s. 138–139.

⁷ Por. CV 9; Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, OR 2/2007, s. 6; tenże, *Przesłanie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej rady „Iustitia et Pax”*, s. 7.

⁸ Por. KNSK 323.

⁹ Por. Benedykt XVI, *Życie gospodarcze to działalność prowadzona „przez” ludzi i „dla” ludzi*, s. 40; tenże, *Dla dobra człowieka i całego społeczeństwa*, OR 4/2006, s. 28; tenże, *Rodzina ludzka uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności*, OR 4/2011, s. 7–8; T. Bertone, *Człowiek drogą Kościoła*, s. 54; K. Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, Lublin 2018, s. 286–287.

z właściwymi im prawdami – jednak pomiędzy tymi obszarami jest możliwa zgoda, skutkująca holistycznym oglądem świata¹⁰.

Zarządzanie dobrami ziemskimi – poza racjonalnością w powiązaniu z wolnością – uwzględnia również komponent wiary. Pismo Święte objawia przecież wolę Stwórcy, co człowiek odczytuje, oparłszy się na swojej wierze. W odniesieniu do dóbr materialnych trzeba stwierdzić, iż ich moralne używanie ma miejsce w postawie ufności Bogu, gdzie zawsze jest zachowana struktura świata skoncentrowana na Bogu¹¹. Człowiek gospodarujący przy zachowaniu zasad moralności chrześcijańskiej (czy nawet tylko biblijnej) gwarantuje czynienie świata coraz bardziej ludzkim, wypełniając w ten sposób wolę Stwórcy. Jednostka odczytuje na kanwie wiary swoje człowieczeństwo w kontekście Osoby Trójjedynego Boga¹².

Poza wątkiem trynitarnym Benedykt XVI interpretuje proces gospodarowania w kontekście nowotestamentalnej koncepcji „nowego człowieka”¹³. Nowa jakość, którą przyjmuje na siebie ochrzczony, skłania do urzeczywistniania w świecie przykazania miłości, wpisującej się w dzieło ewangelizacji realizowanej przez Kościół¹⁴. W tej kwestii Benedykt XVI odwołuje się zarówno do nauczania Drugiego Soboru Watykańskiego¹⁵, jak i do Pawła VI – w szczególności do *Populorum progressio*¹⁶. „Nauka społeczna rozwinęła się na fundamencie przekazanych przez Apostołów Ojcom Kościoła, a następnie przyjętym i pogłębionym przez wielkich Doktorów chrześcijaństwa. Nauka ta w ostatecznym rozrachunku odnosi się do nowego Człowieka, do «ostatniego Adama, ducha ożywiającego» (por. 1 Kor 15,45), stanowiącego zasadę miłości, która «nigdy nie ustaje» (1 Kor 13,8). Świadczą

¹⁰ Por. H.U. von Balthasar, *Burzenie bastionów*, tłum. J. Zakrzewski, E. Marszał, Kraków 2000, s. 9–10.

¹¹ Por. K. Wojtyła, dz. cyt., s. 287–288.

¹² Działalność w formie biblijnego porządkowania świata została ukazana w aspekcie zależności osoby – człowieka do Osoby – Boga/Stwórcy na przykładzie koncepcji pracy zawartej w Księdze Rodzaju. „Człowiek, stając się – przez swoją pracę – coraz bardziej panem ziemi, potwierdzając – również przez pracę – swoje panowanie nad widzialnym światem, w każdym wypadku i na każdym etapie tego procesu znajduje się na linii owego pierwotnego ustanowienia Stwórcy, które pozostaje w koniecznym i nierozzerwalnym związku z faktem stworzenia człowieka jako mężczyzny i niewiasty «na obraz Boga». Ów proces zaś jest równocześnie uniwersalny: obejmuje wszystkich ludzi, każde pokolenie, każdy etap rozwoju ekonomicznego i kulturalnego, a równocześnie jest to proces przebiegający w każdym człowieku, w każdym świadomym ludzkim podmiocie. Wszyscy i każdy są nim równocześnie objęci. Wszyscy i każdy w odpowiedniej mierze, i na nieskończoną prawie ilość sposobów, biorą udział w tym gigantycznym procesie, poprzez który człowiek «czyni sobie ziemię poddaną»: w procesie pracy”. Praca sama w sobie stanowi istotny element gospodarowania. Por. LE 4.

¹³ Por. Benedykt XVI, *Ewangelia największą siłą przemiany świata*, OR 7/2011, s. 44–45.

¹⁴ Por. tenże, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*, OR 8–9/2011, s. 15–16.

¹⁵ Por. KDK 39.

¹⁶ Por. PP 42.

o niej święci i wszyscy, którzy dali życie za Chrystusa Zbawiciela na polu sprawiedliwości i pokoju. Wyraża się w niej profetyczna misja papieży, którzy mają przeprowadzić po apostołsku Chrystusowemu Kościołowi i rozeznawać nowe wymogi ewangelizacji”¹⁷. Przyjęcie miłości jako podstawy porządku normatywnego w społeczeństwie oznacza postępowanie według zasady dobra wspólnego, która obejmuje członków danej społeczności, humanizując wszelkie relacje. Zgodnie z nauczaniem Benedykta XVI bezinteresowność winna determinować w jakiejś mierze stosunki we wspólnocie¹⁸. Uwzględnienie zasady dobra wspólnego – na kanwie miłości chrześcijańskiej – czyni ze społeczeństwa grupę ukierunkowaną na rozwój, który obejmuje również biednych, wdowy, bezrobotnych itd. Benedykt XVI stwierdza wręcz, iż sfera gospodarki nie może istnieć bez etyki przydającej nowej jakości systemom społecznym¹⁹. Opierając się na *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, można stwierdzić, iż potwierdzeniem skuteczności głoszenia dobrej nowiny o Bożej miłości, generującej jakość „nowego człowieka”, jest zaradzenie wszelkiej niesprawiedliwości w świecie. Można wyodrębnić wręcz swoistego rodzaju wykładnię nauczania społecznego Kościoła, poczynawszy od patrystyki przez *Populorum progressio*²⁰ aż do *Caritas in veritate*²¹, gdzie znakiem rozpoznawczym nowego stworzenia w Chrystusie (odzwierciedlającym zasadniczy rys antropologii teologicznej) jest kształtowanie pokoju, w ramach którego jest zagwarantowana podmiotowość każdego obywatela²².

¹⁷ CV 12.

¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Życie gospodarcze to działalność prowadzona „przez” ludzi i „dla” ludzi*, s. 40; tenże, *Dla dobra człowieka i całego społeczeństwa*, s. 28; tenże, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, s. 35; tenże, *Rodzina ludzka uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności*, s. 7–8; tenże, *Trzeba zwalczać społeczne i kulturowe nierówności w zglobalizowanym świecie*, OR 7/2011, s. 30; J. Szulist, *W kierunku pełniejszego człowieczeństwa. Dobro wspólne jako wzorzec dla personalistycznych odniesień w rzeczywistości społeczno-politycznej*, Pelplin 2009, s. 272–273.

¹⁹ Por. Benedykt XVI, *Solidaryzujemy się z wszystkimi w trosce o dobro człowieka*, OR 3/2007, s. 56; tenże, *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu*, OR 10–11/2007, s. 17.

²⁰ Por. PP 42.

²¹ Por. CV 12.

²² Por. Benedykt XVI, *Życie gospodarcze to działalność prowadzona „przez” ludzi i „dla” ludzi*, s. 40; tenże, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, s. 36; tenże, *Godność osoby i prawa człowieka to kwestia centralna*, OR 7–8/2009, s. 54; tenże, *Bądźcie promotorami współpracy, solidarności i humanizmu*, s. 18; Benedykt XVI, *Trzeba zwalczać społeczne i kulturowe nierówności w zglobalizowanym świecie*, s. 30; Z. Bokszański, *Podmiotowość a kultura społeczna*, „Civitas Hominibus: Rocznik Filozoficzno-Społeczny” 2006, 1, s. 30–31.

POSTĘP TECHNICZNY ELEMENTEM INTEGRALNEGO ROZWOJU

Integralny rozwój stanowi kategorię moralną służącą m.in. ocenie przemian zachodzących w sferze gospodarczej. Paweł VI w encyklice *Populorum progressio*, do której dziedzictwa odwołuje się Benedykt XVI w *Caritas in veritate*, w następujący sposób opisuje „chrześcijańską wizję rozwoju” wyrażającą integralność zmian środowiska ludzkiego: „Rozwój, o którym mówimy, nie ogranicza się jedynie do postępu gospodarczego. Aby był prawdziwy, powinien on być zupełny, to znaczy winien przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka. [...] Naszym zdaniem wielce trzeba cenić człowieka, każdego człowieka, wszelką ludzką społeczność i całą ludzkość”²³. Szacunek dla człowieka, a właściwie nienaruszalność godności osobowej stanowi przesłankę, by opowiedzieć się za akceptacją przemian w sferze gospodarczej. Zdolność do tak rozumianego rozwoju tkwi w ludziach. Rozum, wolność, wrodzone uzdolnienia stanowią podstawę zmian w świecie, czemu winny towarzyszyć różnego rodzaju instytucje wychowawcze, a także Kościół przypominający o obiektywnym porządku moralnym. Benedykt XVI wskazuje na prawo do rozwoju, z którym jest nieodłącznie związana odpowiedzialność za bliźnich²⁴. Podczas swojej pielgrzymki do Afryki (2009) Benedykt XVI wzywał, aby „przedłożyć działanie w perspektywie dobra wspólnego nad interesy partykularne”²⁵. W chrześcijańską koncepcję rozwoju wpisane jest również braterstwo. Równość warunkująca wprost solidarność w rozwoju jest rozeznawana dzięki przyrodzonej władzy rozumu, ubogacanego łaską miłości Chrystusa²⁶. „Naturalne powołanie do wzrostu”, o którym naucza Paweł VI, jest przypomnieniem przesłania zawartego w Księdze Rodzaju w aspekcie stworzenia człowieka i świata²⁷. Istnienie Boga – od początków dziejów ludzkich – zawsze zapewnia transcendentne kryterium w ocenie każdego działania człowieka, wykluczające z założenia wszelkie koncepcje „samozbawienia” lub „promowanie odczłowieczonych form rozwoju”, zredukowanych tylko i wyłącznie do wymiaru wzajemnie sobie narzucanej subiektywności²⁸.

W określeniu integralnego rozwoju poza czynnikiem osobowym jest zawarty również postęp. Drugi Sobór Watykański wskazuje jednoznacznie na konieczność służebnego charakteru postępu w odniesieniu do człowieka, dzięki czemu jest

²³ PP 14.

²⁴ Por. CV 11; Benedykt XVI, „Miłość w prawdzie” jest główną siłą napędową rozwoju każdej osoby i całej ludzkości, OR 10/2009, s. 28; tenże, Walka z głodem – rozwój oparty na braterstwie, OR 12/2010, s. 7.

²⁵ Por. tenże, Afrykanie powinni być pierwszymi twórcami swego rozwoju, OR s. 42.

²⁶ Por. CV 19.

²⁷ Por. PP 15; Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, s. 6.

²⁸ Por. CV 11; Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, s. 6.

możliwa jakakolwiek ocena gospodarki w aspekcie jej moralności czy realizowania zasady dobra wspólnego: „Podstawowym celem [...] produkcji nie jest jedynie zwiększenie ilości produktów ani zysk lub zdobycie władzy, lecz służba człowiekowi i to całemu człowiekowi, z uwzględnieniem hierarchii jego potrzeb materialnych, wymagań życia intelektualnego, moralnego, duchowego i religijnego, każdemu – powtarzamy – człowiekowi i każdej grupie ludzi wszelkich ras i wszystkich części świata”²⁹. Nieodzowna jest kontrola przemian w sferze gospodarki przez ludzi na każdym poziomie wytwarzania czy dystrybuowania dóbr. Innymi słowy – nie można pozostawić postępu, generowania zysku tylko samemu sobie, urzeczywistniając w ten sposób postulat wolności negatywnej w odniesieniu do jednostek oraz grup społecznych³⁰. Postęp ma służyć człowiekowi w urzeczywistnianiu obiektywnej hierarchii wartości, a nie odwrotnie.

Koncepcja rozwoju, o której naucza Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*, bazuje na prawdzie i sama w sobie jest prawdą. W nawiązaniu do *Populorum progressio* należy stwierdzić, iż prawdziwość rozwoju jest integralnością. Urzeczywistnianie zatem w świecie koncepcji integralnego rozwoju jest promowaniem „transcendentalnego humanizmu”, co oznacza uczynienie tym samym z człowieka kryterium wszelkich procesów – w tym również działalności gospodarczej, postępu technologicznego, będących często doraźnym skutkiem działalności człowieka³¹. „Prawda rozwoju tkwi w jego integralności: jeśli nie obejmuje całego człowieka i każdego człowieka, rozwój nie jest prawdziwym rozwojem. Takie jest główne przesłanie *Populorum progressio*, aktualne dzisiaj i zawsze. Integralny rozwój ludzki na płaszczyźnie naturalnej, odpowiedź na powołanie Boga Stwórcy musi znaleźć odbicie w «transcendentnym humanizmie, który udziela [człowiekowi] największej pełni życia; taki jest najwyższy cel osobistego rozwoju». Tak więc powołanie chrześcijańskie do owego rozwoju obejmuje zarówno wymiar przyrodzony, jak i nadprzyrodzony; dlatego właśnie, «kiedy Bóg zostaje zepchnięty na dalszy plan, nasza zdolność rozeznania naturalnego porządku, celu i 'dobra' zaczyna słabnąć»”³². Rozwój w ujęciu chrześcijańskim ukazuje narzędziowy charakter dóbr doczesnych

²⁹ KDK 64.

³⁰ Por. tamże, 65; Benedykt XVI, *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu*, s. 17. Zgubne moralnie skutki postępu wyalienowanego z rozwoju opisuje Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*: „Technika sama w sobie jest ambiwalentna. Jeśli dzisiaj, z jednej strony, niektórzy skłonni są powierzyć jej całkowicie proces rozwoju, to z drugiej strony widzimy, że rodzą się ideologie, które negują *in toto* samą użyteczność rozwoju, w przekonaniu, że jest on radykalnie nieludzki i powoduje jedynie degradację. Tym samym potępia się nie tylko błędny i niesprawiedliwy sposób, w jaki ludzie niekiedy nadają rozwojowi kierunek, ale też same odkrycia naukowe, które – jeśli są dobrze wykorzystane – dają wszystkim możliwość wzrostu. Idea świata bez rozwoju wyraża nieufność w stosunku do człowieka i Boga”. CV 14.

³¹ Por. Benedykt XVI, *Miłość jest jedynym kryterium sprawiedliwości*, OR 2/2009, s. 45.

³² CV 18.

w stosunku do osoby³³. Właściwe użytkowanie dóbr materialnych, co ma miejsce przykładowo w sferze gospodarczej, winno się przyczyniać do partycypowania człowieka na coraz większą skalę w rzeczywistości nadprzyrodzonej³⁴. Zależność pomiędzy doczesnością a wiecznością dokonuje się poprzez ludzkie akty z narzędziową rolą dóbr materialnych. Osoba egzystuje na ziemi, jej powołaniem jest jednak wieczność. Relacja z Bogiem jest jednocześnie afirmacją człowieka pośród całego porządku stworzenia, co czyni godziwą wszelką działalność zmierzającą ku eschatologicznej pełni³⁵.

Benedykt XVI analizując zjawisko współczesnego rozwoju, wskazuje na kilka cech tegoż procesu, w który jest wpisany postęp. Po pierwsze, dzisiejszy rozwój w świecie jest policentryczny. Istnieje zatem wiele ośrodków rozwoju w wymiarze jednostkowym, grupowym, instytucjonalnym. Pluralizm wpisany w rozwój jest sam w sobie neutralny. Papież jednak zwraca uwagę na ideologiczne uproszczenia w odniesieniu do policentryzmu rozwojowego, w efekcie czego utrwalane są niesprawiedliwe różnice w świecie³⁶. Autorzy *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* piszą o ogromnych różnicach ekonomiczno-społecznych, które dzielą społeczeństwa, napełniając przy tym jednostki poczuciem niepewności i czyniąc grupy labilnymi³⁷. Kolejną cechą współczesnego rozwoju jest trwałe łączenie ekonomii z polityką. Można śmiało stwierdzić, iż integralny rozwój w sferze gospodarki podnosi świadomość wolności, podmiotowości itd., co jest wyznacznikiem systemów demokratycznych. Benedykt XVI przestrzega jednak przed alienacją zysku i mechanizmów władzy z odniesienia do dobra wspólnego. Taki stan generuje zacofanie, często pograżając w ubóstwie całe regiony świata, niewspółmiernie zwiększając skalę wyłączenia społecznego i w efekcie uprzedmiotawiając ludzi³⁸.

Współczesny rozwój ma wreszcie wymiar kulturowy. Wyjściowe założenie w obliczu dzisiejszej różnorodności wyraża się w niepodważalności własnej tożsamości kulturowej. Benedykt XVI stwierdza w encyklice *Caritas in veritate*: „Dzisiaj znacznie wzrosły możliwości wzajemnego oddziaływania na siebie kultur, co stwarza nowe

³³ Por. R. Charles, D. Maclaren, *Kościół w świecie współczesnym. Nauczanie społeczne Kościoła w świetle Soboru Watykańskiego II*, przeł. J. Gorsfeld, Poznań 1995, s. 371–372.

³⁴ Por. CV 18.

³⁵ Por. tamże, 53–54; Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, OR 12/2010, s. 4; tenże, *Miłość bliźniego i sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych i międzypaństwowych*, OR 7–8/2007, s. 6; tenże, „Miłość w prawdzie” jest główną siłą napędową rozwoju każdej osoby i całej ludzkości, s. 28; tenże, *Bądźcie promotorami współpracy, solidarności i humanizmu*, s. 18; tenże, *Kryzys może i powinien pobudzać do refleksji*, OR 2/2012, s. 41–42.

³⁶ Por. CV 22.

³⁷ Por. KDK 66.

³⁸ Por. CV 21; Benedykt XVI, „Miłość w prawdzie” jest główną siłą napędową rozwoju każdej osoby i całej ludzkości, s. 28.

perspektywy dialogu międzykulturowego, który żeby był skuteczny, musi mieć za punkt wyjścia głęboką świadomość specyficznej tożsamości różnych interlokutorów”³⁹. Różnorodność i wielość kultur wyrażają piękno stworzenia w aspekcie komunikacji międzyludzkiej. Wymiana wartości oraz kształtowanie coraz doskonalszego porządku normatywnego stanowi istotę kultury ogólnoludzkiej, zawsze przy zachowaniu własnej tożsamości⁴⁰. W ocenie Benedykta XVI przeciwieństwem powyższego rozumienia kultury są wszelkie formy eklektyzmu kulturowego, generującego postawy relatywistyczne, oraz unifikacja kulturowa (w sensie zrównania wszystkich kultur do jednego poziomu)⁴¹. Analizując kulturowy aspekt rozwoju, należy uwzględnić również przemiany, które zachodzą w sposobie życia na skutek podnoszenia stopnia dobrobytu. Relacja pomiędzy światem materialnym a duchowym (związanym z ludzką psychiką) jest obopólna, co jest zasadniczym zrębem kultury będącej środowiskiem dla systemów gospodarczych⁴².

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA W GOSPODARCE

Drugi Sobór Watykański odniósł się do wspólnoty międzynarodowej w aspekcie działalności gospodarczej. Zadanie chrześcijan wyraża się w inicjowaniu oraz podtrzymywaniu ładu na gruncie zasad chroniących niepodważalną godność osoby ludzkiej. „Chrześcijanie winni chętnie i całym sercem współdziałać w budowaniu porządku międzynarodowego, który rzeczywiście szanuje słuszną wolność oraz przyjazne braterstwo wszystkich, i to tym bardziej, że większa część świata cierpi dotąd tak wielką nędzę, że przez ubogich niejako sam Chrystus głośno woła o miłosierdzie swoich uczniów”⁴³. Gospodarka międzynarodowa winna urzeczywistniać sprawiedliwość, dla której wyjściowym kryterium jest osoba⁴⁴. W systemie gospodarki światowej nie może zachodzić jakakolwiek marginalizacja wynikająca z ubo-

³⁹ CV 26.

⁴⁰ Por. J. Ratzinger, *Europa. Jej podwaliny dziś i jutro*, tłum. S. Czerwik, Kielce 2005, s. 76.

⁴¹ Por. CV 26.

⁴² Por. J. Ratzinger, dz. cyt., s. 76–77; Benedykt XVI, *Miłość bliźniego i sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych i międzypaństwowych*, s. 6; tenże, „*Miłość w prawdzie*” jest główną siłą napędową rozwoju każdej osoby i całej ludzkości, s. 28.

⁴³ KDK 88.

⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*, OR 5/2008, s. 57; tenże, *Bez fundamentu etycznego prawom człowieka brak oparcia*, OR 2/2009, s. 19; tenże, *Umocnieni łaską Pana, dążmy do globalnej solidarności*, OR 2/2009, s. 43; tenże, *Pokojowe współistnienie narodów jest możliwe*, OR 7–8/2009, s. 33; tenże, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*, s. 15–16; tenże, *Kryzys może i powinien pobudzać do refleksji*, s. 41; J. Höffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, Kraków 1978, s. 245–246.

stwa lub redukcjonistycznej interpretacji praw człowieka, kwestionująca tym samym integralność rozwoju⁴⁵.

Ogólne wskazania zawarte w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*” Benedykt XVI konkretyzuje w odniesieniu do obecnej specyfiki gospodarki światowej, która ma wiele odniesień. Jednym z zasadniczych kontekstów współczesnej gospodarki jest moralność, wyrażająca się w zastosowaniu takich pryncypiów, jak braterstwo, solidarność, sprawiedliwość, bezinteresowność⁴⁶. Powszechnie realizowanym na świecie systemem jest dzisiaj gospodarka wolnorynkowa, do której odnosił się już Jan Paweł II encyklice *Centesimus annus*⁴⁷. Autor *Caritas in veritate* zwraca współcześnie uwagę na prawidłowość, iż w imię maksymalizacji zysku produkcja jest przenoszona w najbardziej korzystne regiony, gdzie niskie koszty pracy, surowców itd. współwystępują z niskim poziomem ochrony socjalnej. „Procesy te [tn. nowe formy współzawodnictwa między państwami] pociągnęły za sobą redukcję systemu zabezpieczenia socjalnego za cenę dążenia do większych korzyści w zakresie konkurencji na rynku globalnym, stwarzając wielkie zagrożenie dla praw pracowników, dla

⁴⁵ Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* wskazuje na konkretne skutki funkcjonowania władzy światowej, której w jakiejś mierze jest podporządkowana sfera gospodarcza. „Wydaje się to [odpowiedzialność za ochronę] konieczne właśnie w perspektywie porządku politycznego, prawnego i ekonomicznego, który zwiększy i ukierunkuje współpracę międzynarodową na solidarny rozwój wszystkich narodów. Pilnie potrzebna jest prawdziwa światowa władza polityczna – o której mówił już mój poprzednik, błogosławiony Jan XXIII – aby zarządzać ekonomią światową; uzdrowić gospodarki dotknięte kryzysem; zapobiec pogłębieniu się kryzysu i związanego z nim zachwiania równowagi; przeprowadzić właściwe, pełne rozbrojenie oraz zagwarantować bezpieczeństwo żywnościowe i pokój; zapewnić ochronę środowiska i uregulować ruchy migracyjne. Tego rodzaju władza musi być uregulowana przez prawo, przestrzegać konsekwentnie zasady pomocniczości i solidarności, być podporządkowana realizacji dobra wspólnego, zaangażować się w realizację autentycznego integralnego rozwoju ludzkiego, inspirowanego wartościami miłości w prawdzie. Ponadto władza ta powinna zostać uznana przez wszystkich, być w stanie rzeczywiście każdemu zagwarantować bezpieczeństwo, przestrzeganie zasad sprawiedliwości i prawa”. Benedykt XVI powołuje się na swego poprzednika Jana XXIII, który wskazywał na pokój będący odzwierciedleniem porządku praw człowieka uformowanych na gruncie godności osobowej. Por. CV 67; PT 9; Benedykt XVI, *Należy zwiększyć inwestycje rolnicze w krajach ubogich*, OR 1/2010, s. 10; tenże, *Prawa uzyskiwane przez migrantów wiążą się z obowiązkami*, OR 8–9/2010, s. 27; tenże, *Walka z głodem – rozwój oparty na braterstwie*, s. 7; tenże, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, OR 3/2011, s. 7; tenże, *Bądźcie promotorami współpracy, solidarności i humanizmu*, s. 18; tenże, *Trzeba zwalczać społeczne i kulturowe nierówności w zglobalizowanym świecie*, s. 30; tenże, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*, s. 15–16; T. Bertone, *Przemówienie podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym*, OR 1/2007, s. 48.

⁴⁶ Por. CV 38.

⁴⁷ Por. CA 43.

podstawowych praw człowieka oraz dla solidarności rozwijanej w tradycyjnych formach państwa socjalnego. Systemy zabezpieczenia społecznego mogą utracić zdolność pełnienia swojego zadania zarówno w krajach rozwijających się, jak i w krajach od dawna rozwiniętych oraz w krajach ubogich. Tutaj polityka bilansowa z redukcją wydatków na cele socjalne, często promowana także przez międzynarodowe instytucje finansowe, może pozbawić obywateli ochrony w obliczu zagrożeń dawnych i nowych; tę bezbronność wzmaga brak skutecznej ochrony ze strony stowarzyszeń pracowników⁴⁸. Benedykt XVI sugeruje w tym miejscu rozwiązanie współczesnej kwestii społecznej przez powrót do stosowania wskazanych powyżej pryncypiów katolickiej nauki społecznej, posiadających zawsze personalistyczny profil⁴⁹.

W dobie zwiększającej się mobilności oraz wzrostu znaczenia świata wirtualnego zdaje się konieczne podkreślenie roli gremiów międzynarodowych czy też konkretnej współpracy pomiędzy blokami państw (przykładowo właściwych dla danego regionu), by poprzez podniesienie ochrony socjalnej obniżyć skalę wyzysku biedniejszych społeczności⁵⁰. Logika daru przypominana na różnych poziomach działalności gospodarczej spowoduje, iż element ludzki będzie zawsze współwystępował ze zwiększaniem zysku, podnosząc przy tym poziom moralności. Zaszczepienie bezinteresowności w produkcji i wymianie dóbr może mieć miejsce na gruncie koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, w ramach której każdy obywatel jest konkretną osobą transcendującą z uwagi na swoją godność wszelkie procesy gospodarcze: „[...] solidarne formy ekonomii, najlepiej prosperujące w społeczeństwie obywatelskim, choć się do niego nie sprowadzają, tworzą współzycie społeczne. Rynek darmowości nie istnieje i nie można prawnie nakazać postaw o charakterze darmowym. Natomiast zarówno rynek, jak i polityka potrzebują osób otwartych na wzajemny dar”⁵¹. Celowe współdziałanie państwa i rynku przyczynia się do pogłębienia świadomości moralnej – tylko i wyłącznie przy nienaruszalności godności osoby i wynikających stąd konsekwencjach etyczno-moralnych, stając się nieodłącznym elementem globalizacji⁵².

⁴⁸ CV 25; por. również: A. Sodano, *Przemówienie na szczycie szefów państw i rządów podczas 60. Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, OR 11–12/2005, s. 41; T. Bertone, *Przemówienie podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym*, s. 48.

⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Miłość bliźniego i sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych i między państwowymi*, s. 6; tenże, *Musimy jak najszybciej zwalczyć głód i niedożywienie w świecie*, OR 1/2010, s. 22; tenże, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, s. 7; tenże, *Kryzys może i powinien pobudzać do refleksji*, s. 41.

⁵⁰ Por. D. Lubiński, *Struktura stosunków międzynarodowych w nauczaniu Jana Pawła II*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2012, 21, s. 175.

⁵¹ CV 39.

⁵² Por. Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, s. 6–7; tenże, *Solidaryzujemy się z wszystkimi w trosce o dobro człowieka*, s. 56; tenże, *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*, s. 57; tenże, *Prawo naturalne i poszukiwanie etyki uniwersalnej*,

Kolejnym zagadnieniem istotnym z perspektywy gospodarki jest praca wprost stymulująca przedsiębiorczość. Benedykt XVI wychodzi od stwierdzenia, iż każdy pracownik jest osobą. Praca jest więc „actus personae”⁵³. Godziwość pracy wynika stąd, iż jest to działalność prowadzona przez człowieka oraz służąca rozwijaniu człowieczeństwa⁵⁴. Jan Paweł II wyartykułował powyższą prawdę, wskazując, że praca jest dobrem godziwym, a nie jedynie użytkowym: „I to nie dobrem tylko «użytecznym» czy «użytkowym», ale dobrem «godziwym», czyli odpowiadającym godności człowieka, wyrażającym tę godność i pomnażającym ją. Chcąc bliżej określić znaczenie etyczne pracy, trzeba mieć przed oczyma tę przede wszystkim prawdę. Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej «staje się człowiekiem»”⁵⁵. Działalność pracowniczą można odczytywać jako formę stwarzania, którego efektem są dobra (materialne i duchowe) pożytkowane w zakresie krajowym i światowym⁵⁶.

Zagrożenie, które pozostaje aktualne w aspekcie pracy, to bezrobocie. Zachwiania pomiędzy podażą a popytem, jak też katastrofy naturalne czy też pojawiające się konflikty mogą wywołać fale bezrobocia, którego skutki są kompleksowe: „niepewność psychologiczna, trudności w budowaniu własnej i spójnej egzystencji, łącznie z małżeństwem”⁵⁷. Istnieje również związek pomiędzy wzrostem uzależnień i stosowania przemocy a występowaniem bezrobocia⁵⁸. Przy dużej skali bezrobocia wskazuje się na generowanie niepokojów społecznych⁵⁹. Ważnym komponentem metod rozwiązywania współczesnej kwestii społecznej jest sku-

OR 2/2009, s. 21; tenże, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, s. 7; tenże, *Rodzina ludzka uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności*, s. 7–8; tenże, *Trzeba zwalczać społeczne i kulturowe nierówności w zglobalizowanym świecie*, s. 30; tenże, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*, s. 15–16; A. Sodano, *Przemówienie na szczycie szefów państw i rządów podczas 60. Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, s. 41; W. Wojtyła, *Człowiek jako podstawowy czynnik w gospodarce w encyklikach „Laborem exercens” i „Centesimus annus”*, „Przegląd Prawniczo-Ekonomiczny” 2023, 1, s. 130–131.

⁵³ Por. CV 41.

⁵⁴ Por. LE 6.

⁵⁵ Tamże, 9.

⁵⁶ Por. CV 41; Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, s. 4.

⁵⁷ Por. CV 25.

⁵⁸ Por. E. Kwiatkowski, *Problem bezrobocia w nauce społecznej Kościoła i ekonomii*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2018, 21(1), s. 34.

⁵⁹ Por. *Strajk, czyli środek ostateczny*, [on-line:] <https://zielonalinia.gov.pl/-/strajk-czyli-srodek-ostateczny> (1.09.2025).

teczna walka z bezrobociem z jednoczesnym przypominaniem o personalistycznym etosie wszelkiej przedsiębiorczości⁶⁰.

Osobowy aspekt pracy znajduje odzwierciedlenie w postulowaniu zasady dobra wspólnego, która służy przecież rozwojowi osobistemu i wspólnotowemu⁶¹. Wykonywanie pracy określa zasadnicze przesłanie moralne wszelkiej działalności gospodarczej. Mowa tutaj wręcz o humanizującej dopuszczalności działalności człowieka przyporządkowanej w konsekwencji zyskowi. W dobie coraz bardziej globalnej gospodarki swoistego rodzaju wyzwaniem staje się migracja. Benedykt XVI ma świadomość trudności związanych z rozpoczęciem działalności w nowym kraju – stąd też koniecznością stają się wszelkie formy solidarności z migrantami, przyporządkowane integracji przy zachowaniu właściwej im tożsamości. W aspekcie zdobywania dóbr poprzez pracę należy mieć na uwadze nie tylko nowe miejsce zamieszkania, ale również kraj pochodzenia⁶² – ów postulat zyskuje na znaczeniu, kiedy część rodziny pozostaje w ojczyźnie lub też gdy migracja jest skutkiem jakichś kryzysów.

PODSUMOWANIE

Moralność w działalności gospodarczej w nauczaniu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI jest istotowo związana z zachowaniem nienaruszalności godności osobowej oraz praw człowieka. W produkcji i wymianie dóbr doczesnych jednostka wykorzystuje naturalne władze rozumu oraz wolnej woli, ukierunkowane na pozyskiwanie coraz wyższych celów, wobec których doczesność pełni rolę narzędziową. Stosując wskazania zawarte w Księdze Rodzaju – dotyczące pracy, porządkowania ziemi, pozyskiwania dóbr – człowiek w dalszym ciągu stwarza świat, odkrywając w relacji do Trójjedynego Boga swoje człowieczeństwo. W nauczaniu Benedykta XVI kluczowe jest uwzględnienie również kategorii „nowego człowieka”. Nowa jakość życia, wynikająca z przykazania miłości Boga i bliźniego, umożliwia człowiekowi przezwyciężenie niesprawiedliwości w taki sposób, by pokój ziemski był załącznikiem pokoju. Działalność gospodarcza jest jednym z kluczowych elementów rozwoju. Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*, nawiązując do przesłania *Populorum progressio* Pawła VI, podkreśla integralność rozwoju nie tylko w odniesieniu do jednostek i grup społecznych, ale również w aspekcie postępu. W obliczu różnego rodzaju współczesnych ideologii materialistycznych, które bez

⁶⁰ Por. Benedykt XVI, *Musimy jak najszybciej zwalczyć głód i niedożywienie w świecie*, s. 23; A. Potasińska, *Rola Kościoła w zmianie sposobu społecznego postrzegania zjawiska bezrobocia*, „Colloquium Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych” 3/2015, s. 154.

⁶¹ Por. KDK 26; Benedykt XVI, *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*, s. 58.

⁶² Por. CV 62.

trudu absolutyzują postęp technologiczny, koncepcja integralnego rozwoju przywraca zarówno obiektywną hierarchię wartości, jak też stanowi ochronę nienaruszalności godności osobowej. W opisie rozwoju dotyczącego sfery gospodarczej Benedykt XVI wskazuje na trzy cechy tegoż procesu: policentryczność, ekonomiczno-polityczny charakter, kulturowość. Współczesna gospodarka wykracza poza granice poszczególnych państw. W nauczaniu papieskim są zawarte dość jednoznaczne postulaty, by ekonomia nie przyczyniała się do pogłębiania niesprawiedliwości, marginalizacji, wyzysku poprzez uprzedmiotowienie ludzi, bezrobocie. Przezwyciężanie negatywnych zjawisk w zglobalizowanym świecie może się dokonać poprzez skuteczną działalność organizacji międzynarodowych. Jednakże istotą jakiegokolwiek procesu obudowy naruszonego porządku w świecie są powrót do konkretnego stosowania pryncypiów katolickiej nauki społecznej oraz obrona personalistycznego etosu pracy. Swoistego rodzaju wyzwaniem dla współczesnej gospodarki w aspekcie moralności jest zwiększająca się mobilność przy koncentracji na maksymalizacji zysku.

Bibliografia

Balthasar H.U. von, *Burzenie bastionów*, tłum. J. Zakrzewski, E. Marszał, Kraków 2000.

Benedykt XVI, *Afrykanie powinni być pierwszymi twórcami swego rozwoju*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 5/2009, s. 42–43.

Benedykt XVI, *Bądźcie promotorami współpracy, solidarności i humanizmu*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 5/2011, s. 18–19.

Benedykt XVI, *Bez fundamentu etycznego prawom człowieka brak oparcia*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2009, s. 18–19.

Benedykt XVI, *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 10–11/2007, s. 16–19.

Benedykt XVI, *Dla dobra człowieka i całego społeczeństwa*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 4/2006, s. 27–28.

Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009.

Benedykt XVI, *Ewangelia największą siłą przemiany świata*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7/2011, s. 44–46.

Benedykt XVI, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 6/2008, s. 34–36.

Benedykt XVI, *Godność osoby i prawa człowieka to kwestia centralna*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7–8/2009, s. 54–55.

Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 12/2010, s. 4–5.

Benedykt XVI, *Kryzys może i powinien pobudzać do refleksji*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2012, s. 40–43.

Benedykt XVI, *Miłość bliźniego i sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych i międzypaństwowych*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7–8/2007, s. 5–7.

Benedykt XVI, *Miłość jest jedynym kryterium sprawiedliwości*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2009, s. 44–46.

Benedykt XVI, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 8–9/2011, s. 15–17.

Benedykt XVI, *„Miłość w prawdzie” jest główną siłą napędową rozwoju każdej osoby i całej ludzkości*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 10/2009, s. 28–30.

Benedykt XVI, *Musimy jak najszybciej zwalczyć głód i niedożywienie w świecie*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 1/2010, s. 22–24.

Benedykt XVI, *Należy zwiększyć inwestycje rolnicze w krajach ubogich*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 1/2010, s. 10.

Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2007, s. 4–8.

Benedykt XVI, *Pokojowe współistnienie narodów jest możliwe*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7–8/2009, s. 33–34.

Benedykt XVI, *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 5/2008, s. 55–58.

Benedykt XVI, *Prawa uzyskiwane przez migrantów wiążą się z obowiązkami*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 8–9/2010, s. 27–28.

Benedykt XVI, *Prawo naturalne i poszukiwanie etyki uniwersalnej*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2009, s. 20–21.

Benedykt XVI, *Przesłanie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 1/2011, s. 29–31.

Benedykt XVI, *Rodzina ludzka uczy wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz solidarności*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 4/2011, s. 7–9.

Benedykt XVI, *Solidaryzujemy się z wszystkimi w trosce o dobro człowieka*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 3/2007, s. 55–56.

Benedykt XVI, *Trzeba zwalczać społeczne i kulturowe nierówności w zglobalizowanym świecie*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7/2011, s. 29–31.

Benedykt XVI, *Umocnieni łaską Pana, dążmy do globalnej solidarności*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2009, s. 43.

Benedykt XVI, *Walka z głodem – rozwój oparty na braterstwie*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 12/2010, s. 6–7.

Benedykt XVI, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 3/2011, s. 6–8.

Benedykt XVI, *Życie gospodarcze to działalność prowadzona „przez” ludzi i „dla” ludzi*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7/2010, s. 40–41.

Bertone T., *Człowiek drogą Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 7–8/2007, s. 53–57.

Bertone T., *Przemówienie podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 1/2007, s. 47–49.

Bokszański Z., *Podmiotowość a kultura społeczna*, „Civitas Hominibus: Rocznik Filozoficzno-Społeczny” 2006, 1, s. 27–32.

Charles R., Maclaren D., *Kościół w świecie współczesnym. Nauczanie społeczne Kościoła w świetle Soboru Watykańskiego II*, tłum. J. Gorsfeld, Poznań 1995.

Gocko J., *Nauka społeczna Kościoła wobec zasad liberalizmu gospodarczego*, „Seminare” 1994, 10, s. 137–158.

Höffner J., *Chrześcijańska nauka społeczna*, Kraków 1978.

Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, Watykan 1991.

Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, Watykan 1981.

Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, Watykan 1963

Kwiatkowski E., *Problem bezrobocia w nauce społecznej Kościoła i ekonomii*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2018, 21(1), s. 31–46.

Lubiński D., *Struktura stosunków międzynarodowych w nauczaniu Jana Pawła II*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2012, 21, s. 169–179.

Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005.

Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, Watykan 1967.

Potasińska A., *Rola Kościoła w zmianie sposobu społecznego postrzegania zjawiska bezrobocia*, „Colloquium Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych” 3/2015, s. 143–158.

Ratzinger J., *Europa. Jej podwaliny dziś i jutro*, tłum. S. Czerwik, Kielce 2005.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 526–506.

Sodano A., *Przemówienie na szczycie szefów państw i rządów podczas 60. Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 11–12/2005, s. 40–41.

Strajk, czyli środek ostateczny, [on-line:] <https://zielonalinia.gov.pl/-/strajk-czyli-srodek-ostateczny> (1.09.2025).

Szulist J., *W kierunku pełniejszego człowieczeństwa. Dobro wspólne jako wzorzec dla personalistycznych odniesień w rzeczywistości społeczno-politycznej*, Pelplin 2009.

Wojtyła K., *Katolicka etyka społeczna*, Lublin 2018.

Wojtyła W., *Człowiek jako podstawowy czynnik w gospodarce w encyklikach „Laborem exercens” i „Centesimus annus”*, „Przegląd Prawniczo-Ekonomiczny” 2023, 1, s. 121–135.